

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

W ptasiej "zdradzie" chodzi o przeżycie piskląt w złych warunkach

"Zdrada" wśród ptaków uważanych za monogamiczne zdarza się częściej, niż można by sądzić. Potwierdzają to dopiero badania genetyczne piskląt. O sensie tego zjawiska, na podstawie badań na sikorach modrych, opowiada ekolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prawie 90 proc. wszystkich gatunków ptaków uważanych do niedawna za monogamiczne, np. sikora bogatka i modra, kos czy muchołówka białoszyja, to tak naprawdę tzw. gatunki genetycznie poligamiczne - twierdzą naukowcy. *"Co to znaczy? Kiedy obserwujemy je z boku - widzimy trwałą, wierną sobie parę. Kiedy jednak wykonamy genetyczne badanie piskląt, okaże się, że +oficjalny+ partner samicy jest ojcem tylko części z nich"* - opowiada dr Szymon Drobniak z Instytutu Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ).



Naukowcy zastanawiają od dawna się, dlaczego taka strategia rozrodcza w ogóle wyewoluowała. Paradoksalnym wydaje się bowiem, że samice wielu gatunków ptaków decydują się na "zdradę" nie zważając na ryzyko chorób przenoszonych drogą płciową czy groźbę porzucenia lęgu przez osobnika, z którym jest na stałe skojarzona. *"Samiec spoza pary nie zaopiekuje się przecież swoim dodatkowym potomstwem, w żaden sposób nie pomaga obcej samicy w wychowaniu własnych piskląt. Pozostaje on ze swoją socjalną partnerką, karmiąc swoje potomstwo - w swoim gnieździe. Samica nie otrzymuje zatem od partnera spoza pary, żadnych wymiernych, bezpośrednich korzyści"* - podkreśla ekolog.

"O co w takim razie chodzi? O geny, które mogą być lepsze i gorsze, a dokładniej mówiąc takie, które mogą zapewniać tzw. wyższe i niższe dostosowanie, tzn. zwiększać lub zmniejszać szanse danego osobnika na posiadanie zdrowego potomstwa. Zatem samica, zamiast stawiać wszystko na jedną kartę, postanawia niektórym swoim młodym zapewnić inne geny, potencjalnie lepsze niż te, których dostarczył jej partner, z którym spędza życie" - mówi dr Drobniak.

"Chodzi o odmiany genów ułatwiających przeżycie, dzięki którym zwierzę lepiej sobie radzi ze zdobywaniem pokarmu albo ma lepszą odporność. Samica kojarzy się z innym samcem poza parą robi tak, by jej dodatkowe potomstwo miało dobre geny, lepiej przeżywało i skuteczniej przekazało jej własne geny do kolejnych pokoleń" - tłumaczy ekolog.

To, jak często zdarza się wśród ptaków "pozamałżeńskie" potomstwo, sprawdzał dr Drobniak i współpracujący z nim Mariusz Cichoń oraz Aneta Arct z Instytutu Nauk o Środowisku UJ na

bałtyckiej wyspie Gotlandia. *"W populacji sikory modrej około 30 proc. gniazd zawiera pisklęta nie pochodzące od partnera życiowego samicy. Są one wynikiem aktywnej +zdrady+ samicy, która poszukuje dodatkowych partnerów od rozrodu. Sytuacja taka zdarza się w dużym procencie gniazd, choć w większości problem dotyczy jednego - dwóch piskląt, co daje stosunkowo niewielki odsetek wszystkich młodych"* - mówi ekolog.

Badania wyraźnie potwierdziły, że samce spoza pary są często większe, silniejsze lub bardziej kolorowe, niż stali partnerzy samic. *"Jak zawsze w biologii ewolucyjnej, liczą się nie tylko koszty, ale i korzyści. To zupełnie jak w księgowości: jeśli zyski przewyższają ponad poniesionymi kosztami, to przedsięwzięcie jest opłacalne"* - zauważa dr Drobnik.

Jak zaznacza ekolog z UJ, hipoteza dobrych genów, mimo wielu badań, nie została dotychczas potwierdzona. *"W naszych badaniach na Gotlandii chcieliśmy się przekonać, czy potomstwo spoza pary jest w jakiś sposób lepsze, niż potomstwo samicy i jej partnera życiowego. Wyniki dotychczasowych analiz były bowiem niejednoznaczne - niektóre pokazywały, że potomstwo ze +zdrady+ ma faktycznie lepszą odporność i więcej młodych przeżywa. Z innych badań wynikało jednak, że między pisklętami różnych ojców nie ma żadnych różnic"* - mówi dr Drobnik.

Na początku obserwacji ekolodzy z UJ założyli, że dobre cechy u potomstwa spoza pary nie muszą się ujawniać zawsze, a tylko w konkretnym środowisku, np. niekorzystnym dla rozwoju piskląt. Przeprowadzili eksperyment, sztucznie pogarszając warunki życia ptaków. Na przykład w niektórych gniazdach do zwykłego lęgu dodawali dodatkowe pisklęta, co zwiększało w gnieździe konkurencję o pokarm. *"Obserwacje pokazały, że w takich warunkach wzrost i rozwój piskląt faktycznie staje się wolniejszy. Jednocześnie potwierdziło się, że pisklęta spoza pary miały przewagę nad przyrodнім rodzeństwem tylko w tych gniazdach, w których warunki się sztucznie pogorszyły"* - relacjonuje ekolog. - *To przemawia za tezą, że genetyczne różnice między pisklętami nie mają się jak ujawnić w dobrych warunkach środowiska"*.

Źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.pl>

<https://laboratoria.net/aktualnosci/17149.html>



09-04-2026

[Światło uwięzione w ultracienkiej siatce](#)

Ten wynik otwiera drogę do nowych, płaskich elementów fotonicznych.



09-04-2026

Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu

Będzie można regenerować kości i stawy



09-04-2026

WAT z nowymi pracowniami dla Instytutu Radioelektroniki

Otrzymał nowy budynek z pracowniami i aulą dla studentów.



09-04-2026

Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki

Dwie trzecie z nich wyciąga inne wnioski.



09-04-2026

Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego

Bakterie rozprzestrzeniają się nie tylko w szpitalach.



09-04-2026

Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p

Przydatnym w leczeniu wielu schorzeń, jak choroby nowotworowe i autoimmunologiczne.



09-04-2026

Bez podstawowej wiedzy o roślinach

Wprowadzamy coraz więcej gatunków obcych inwazyjnych.



30-03-2026

Stypendia ministra nauki za znaczące osiągnięcia

Przyznał je 402 osobom.

Informacje dnia: [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki](#) [Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#) [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki](#) [Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#)

Partnerzy